

GUGiK BOI SIĘ IPE

Powyższy tytuł stanowi, trochę przewrotną, odpowiedź na pytanie „Kto się boi IPE?” zadane przez Janusza Dygaszewicza, dyrektora Departamentu Informatyzacji i Rozwoju PZGiK w GUGiK. Trudno bowiem inaczej interpretować desperacką, posuwającą się do pomówień, obronę IPE w jego artykule zamieszczonym w *GEODECIE* 2/2006.

MIECZYŚLAW PANEK,
ADAM DOBIŃSKI

Srodowisko geodezyjne (w tym również Bytomia) z nadzieją i przychylnością przyjęło inicjatywę przystąpienia do budowy Zintegrowanego Systemu Katastralnego (ZSK). Dla wsparcia realizacji tej idei ze środków Unii Europejskiej rząd RP wystąpił o ustanowienie projektu PHARE 2000 PL 00031.01 „Budowa Zintegrowanego Systemu Katastralnego dla Polski”. Komisja Europejska zaakceptowała wyznaczone przez rząd cele oraz zakres prac i w ten sposób rozpoczęto tworzenie nowoczesnego polskiego ZSK. W efekcie powstała... IPE – Integrująca Platforma Elektroniczna.

Od tego historycznego momentu geodezyjna poprawność polityczna nakazuje zapomnieć o ZSK, a jeśli już musi się toczyć jakaś dyskusja, to tylko o IPE. Najlepiej oczywiście, jeśli dyskutanci wypowiadają się pozytywnie, choć dopuszczono pewną krytykę, na przykład na poziomie uwag technicznych: „wnioskujemy, aby funkcja podglądu działała sprawniej; na początek, niech czas odpowiedzi systemu po kliknięciu myszką spadnie z 3 minut do 2 minut 40 sekund”.

Ale dyskusja o istocie? Polski ZSK? Spójność rejestrów ksiąg wieczystych z ewidencją podatkową nieruchomości czy ewidencją gruntów? Ooo, co to, to nie! O takich

sprawach może mówić jedynie WŁADZA.

• MANIPULACJA

W ten oto sposób dokonała się sprytna manipulacja polegająca na ucieczce w dyskusji od istoty zagadnienia – ZSK, którego nie ma, w kierunku erzacu – IPE, która jest. Jeśli ktoś, nie daj Boże, pamięta o celach ZSK czy też celach projektu PHARE 2000, to najlepiej zdyskredytować takiego osobnika – to musi być frustrat, i to frustrat znajdujący się wśród garstki jemu podobnych (w domyśle: nie licząca się mniejszość). Dobrze też podważyć jego wiarygodność profesjonalną (nie przekazuje danych, więc jeśli już jakieś dane w ogóle ma, to muszą być bardzo kiepskie).

To nic, że w chwili słabości wiceprezes GUGiK dziękuje pisemnie prezydentowi Bytomia i osobom zaangażowanym we wdrożenie IPE za profesjonalizm i dobrą pracę. To nic, że pierwsze dane, jakie w ogóle były w IPE, pochodziły z Bytomia. To nic, że osobiście pan Dygaszewicz prezentował wizytatorom z Komisji Europejskiej dane bytomskie w IPE. To nic, że ARiMR mogła pobrać, nie tylko w tym, ale i w poprzednim roku, bytomską bazę EGIB z centralnej IPE (choć ostatecznie wolała ze źródła, czyli z powiatu). To wszystko nie ma znaczenia, bo krytykanci: „nie zdołali zasilić IPE ani razu”.

Jeśli fakty (tu: raporty z weryfikacji bytomskiej bazy danych EGIB) wskazują

na bardzo wysoką jakość danych, tym gorzej dla faktów: „mamy poważne obawy, czy dane spełniają podstawowe kryteria i nadają się do integracji i udostępniania” – pisze dyrektor Dygaszewicz.

Właśnie w ten sposób można osiągnąć bardzo ważny cel, czyli sprawić, aby nikt poważnie nie traktował krytyki IPE zgłaszanej przez nieprofesjonalnych frustratów, oponentów IPE „z obawy przed ujawnieniem niskiej jakości danych”.



• KRYTYKUJEMY, BO SIĘ NIE BOIMY

Więc jeszcze raz o istocie naszej krytyki. Twierdzimy, iż IPE nie przyczyniła się do

REKLAMA

SOUTH
Autoryzowany Dealer i Serwis

- Gwarancja 24 miesiące
- Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- Pełna dokumentacja w języku polskim
- Współpraca z Winkalk i C-geo
- Bezpłatne szkolenie
- Leasing, Raty



GEOMATIX Sp. z o.o.

40-084 Katowice, ul. Opolska 1
tel.: +48 32 7815138 e-mail: info@geomatix.com.pl
internet: www.southsurvey.pl www.geomatix.com.pl

osiągnięcia zdefiniowanych w fiszce PHARE 2000 celów i rezultatów projektu, takich jak:

- poprawa efektywności jednostek administracji publicznej w dziedzinie rejestracji praw do nieruchomości oraz dostarczanie kompleksowych informacji o nieruchomościach dla celów prawnych, gospodarczych i fiskalnych;

- opracowanie zasad powszechnej wyceny nieruchomości;

- opracowanie zasad dostępu do baz danych ewidencji gruntów i budynków (EGiB) oraz procedur wymiany danych z księgami wieczystymi (KW) i ewidencją podatkową nieruchomości (EPN).

- wyeliminowanie istniejących rozbieżności pomiędzy EGiB i KW w celu sprawniejszego wdrożenia powszechnej KW;

- poprawa dostępności baz danych o nieruchomościach;

- stworzenie elektronicznej platformy integrującej trzy istniejące zbiory danych: ksiąg wieczystych, ewidencji gruntów i budynków oraz ewidencji podatkowej nieruchomości.

Ostatni z wyliczonych celów jest szczególnie istotny z punktu widzenia niniejszej polemiki. Wymieniona w fiszce PHARE elektroniczna platforma integrująca została przemianowana w trakcie prac na IPE, czyli integrującą platformę elektroniczną, zaś twórcy IPE tak zakochali się w swoim dziele, iż – abstrahując od istoty projektu – uznali, że właśnie IPE jest realizacją celów zarówno PHARE, jak i rządowego programu budowy ZSK.

Integracja zakładana w projekcie PHARE 2000 i w ramach ZSK powinna polegać na harmonizacji danych pochodzących z trzech rejestrów, a jest jedynie centralizacją i unifikacją danych EGiB. Brak w ramach IPE me-

chanizmów weryfikacji spójności (eliminacji rozbieżności) danych EGiB z księgami wieczystymi, a dane ewidencji podatkowej w ogóle w IPE nie są gromadzone.

● WIĘC KTO SIĘ BOI IPE?

Wbrew stwierdzeniom dyrektora Dygaszewicza o nielicznych głosach krytyki, krytyka IPE była powszechna (patrz: stanowiska organizacji samorządu terytorialnego czy organizacji zawodowych), ponieważ:

- jakość rozwiązań informatycznych IPE jest niska;

- przydatność dla funkcjonowania administracji powiatowej – odpowiedzialnej za prowadzenie EGiB – jest znikoma;

- system jest niezmiernie kosztowny już w fazie wdrożenia, dodatkowo koszty jego funkcjonowania przenoszą się w przyszłość (utrzymanie samego systemu oraz dedykowanych wydzielonych sieci teleinformatycznych), a rząd nie przewiduje na ten cel żadnych środków dla powiatów, np. na dodatkowe etaty;

- system nie upraszcza ani nie usprawnia funkcjonowania administracji, a wręcz przeciwnie – nowe funkcje obsługi IPE, które nie istniały dotychczas w praktyce administracyjnej, musiały zostać wdrożone nie tylko na poziomie powiatowym, ale także wojewódzkim i centralnym;

- IPE nie przynosi także korzyści ani obywatelom ani gospodarce.

Rozumiemy, że nie jest łatwo polemizować z krytyką posługującą się trudnymi do obalenia argumentami. Skoro jednak Główny Urząd Geodezji i Kartografii, piórem swojego przedstawiciela, posuwa się aż do dyskredytowania osób krytykujących Integrującą Platformę Elektroniczną, to znaczy, że boi się IPE.

MIECYSŁAW PANEK,
ADAM DOBIŃSKI



O RZEKACH PRAWIE WSZYSTKO

Światowa organizacja WWF (World Wildlife Fund) przygotowuje dane i na ich podstawie tworzy mapy rzek na świecie. Światowa baza danych hydrologicznych HydroSHEDS (Hydrological data and maps based on Shuttle Elevation Derivatives at multiple Scales) powstaje na podstawie wyskokorozdzielczych zdjęć radarowych i zawiera szczegółowe informacje o źródłach rzek i działach wodnych. Dotychczasowe opracowania kartograficzne dla poszczególnych rzek i dorzeczy, szczególnie obejmujących kilka państw, są niepełne. Brakuje zestawień w skali kontynentalnej i globalnej. Dla niektórych rzek (np. Kongo i Amazonki) HydroSHEDS będzie zawierała pierwsze mapy cyfrowe o dużej rozdzielczości. Jest to bardzo istotne, gdyż obejmuje ona często tereny wymagające szczególnej ochrony. WWF liczy, że mapy będą szeroko stosowane zarówno przez naukowców, jak i administracje poszczególnych państw.

Dane i mapy mogą być wykorzystywane w różnego rodzaju symulacjach, np. modelowaniu prądu rzeki. WWF liczy, że w przyszłości baza będzie



służyła do oceny wpływu klimatu na ekosystem słodkowodny. Baza HydroSHEDS została stworzona jako program WWF we współpracy z amerykańskim US Geological Survey, Międzynarodowym Centrum Agrokultury Tropikalnej, the Nature Conservancy oraz Wissenschaftliches Zentrum für Umweltsystemforschung w Kessel (Niemcy). Pierwszym kontynentem, dla którego zebrano wszystkie dane, jest Ameryka Południowa. Będą one udostępniane od kwietnia tego roku. Pozostałe kontynenty będą ukończone w ciągu najbliższego roku. Dane te do zastosowań niekomercyjnych można uzyskać bezpłatnie.

ŹRÓDŁO: WWF